

Sygn. akt II W 699/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Andrzej Haliński

Protokolant: staż. Kinga Wojtaszko

w obecności oskarżyciela publicznego z Komisariatu VI Policji w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo  
oraz oskarżyciela posiłkowego (...) M. T. sp. j. w G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r.

w sprawie przeciwko **P. K. (1), synowi A. i T. z domu Z., urodzonemu w dniu (...) w G.**

obwinionemu o to, że:

w dniu 25 czerwca 2015 roku około godz. 09:40 w G. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży artykułów spożywczych w postaci 17 sztuk czekolad o wartości około 400 zł, działając w ten sposób na szkodę powyższego sklepu tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

I. obwinionego P. K. (1) w ramach czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie uznaje za winnego popełnienia tego, że w dniu 25 czerwca 2015 roku około godz. 09:40 w G. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży artykułów spożywczych w postaci 17 sztuk czekolad o łącznej wartości 237,83 zł na szkodę (...) M. T. sp. j. w G., czyn ten kwalifikuje jako wykroczenie z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 19 kw wymierza obwinionemu karę 10 (dziesięciu) dni aresztu;

II. na podstawie art. 119 § 4 kw w zw. z art. 28 § 1 pkt 4 i § 4 kw orzeka wobec obwinionego P. K. (1) środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej wykroczeniem poprzez zapłatę na rzecz (...) M. T. sp. j. w G. kwoty 237,83 zł (dwustu trzydziestu siedmiu złotych 83/100) stanowiącej równowartość ukradzionego mienia;

III. na podstawie art. 230 § 2 kpk w zw. z art. 44 § 5 kpw nakazuje zwrócić (...) M. T. sp. j. w G. dowód rzeczowy w postaci płyty CD-R z zapisem monitoringu opisany w wykazie dowodów rzeczowych Nr 1 pod pozycją 1 (karta 7 akt sprawy);

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 2, § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1801) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata P. F. kwotę 221,40 zł (dwustu dwudziestu jeden złotych 40/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu obwinionemu P. K. (1);

V. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw oraz § 11 ust. 2 pkt 2 i ust. 7, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr z 2015 r. poz. 1800) zasądza od obwinionego P. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) M. T. sp. j. w G. kwotę 576,00 zł

(pięciuset siedemdziesięciu sześciu złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem przez oskarżyciela posiłkowego pełnomocnika w sprawie;

VI. na podstawie art. 119 kpw w zw. art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk w zw. z art. w zw. z art. 21 pkt 2 i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia obwinionego P. K. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

Sygn. akt II W 699/16

## UZASADNIENIE

**Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 czerwca 2015 roku około godz. 09:40 P. K. (1) udał się do położonego w G. przy ul. (...) sklepu (...). Tam rozglądając się wyczekał na moment, w którym w jego pobliżu nie przebywali ani inni klienci sklepu, ani jego pracownicy, i z regału zawierającego towar w postaci słodyczy zdjął kilka czekolad marki (...) i schował je do posiadanej przy sobie torby. Następnie rozglądając się czynność tę powtórzył jeszcze trzykrotnie. W ten sposób łącznie zabrał w celu przywłaszczenia 17 sztuk czekolad, których cena wynosiła 13,99 zł za sztukę, to jest łącznie czekolady o wartości 237,83 zł, czym działał na szkodę (...) M. T. sp. j. w G.. Następnie P. K. (1) wyszedł głównym wyjściem ze sklepu, omijając kasy i nie płacąc za zabrany towar.

Po pewnym czasie kierownik sklepu (...) wraz z innym pracownikiem spostrzegły brak czekolad na półce i stwierdzając jednocześnie, że nie doszło do ich sprzedaży, przejrzały zapis z monitoringu sklepowego, na którym zauważyły zarejestrowany moment kradzieży. W konsekwencji B. C. zgłosiła zdarzenie na Policję. Ukradzione czekolady nie zostały odzyskane przez pokrzywdzony podmiot.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego P. K. (1) k. 17, 107-108, 109-110; częściowo zeznania świadka B. C. k. 3v.-4, 108-109, 110-111; płyta z zapisem monitoringu k. 6; fotogram k. 8; protokół odtworzenia treści zapisu monitoringu k. 9; częściowo wydruki paragonu fiskalnego i cen towarów k. 56-57/

Oskarżyciel publiczny we wniosku o ukaranie zarzucił P. K. (1) to, że w dniu 25 czerwca 2015 roku około godz. 09:40 w G. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży artykułów spożywczych w postaci 17 sztuk czekolad o wartości około 400 zł, działając w ten sposób na szkodę powyższego sklepu, tj. popełnienie wykroczenia z art. 119 § 1 kw.

/Wniosek o ukaranie k. 1/

P. K. (1) jest bezdzietnym kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Z zawodu jest spawaczem, przed pozbawieniem wolności pracował dorywczo z dochodem około 1.500 zł miesięcznie, nie posiada majątku. Jego stan zdrowia jest dobry, nie leczył się odwykowo i nie deklaruje uzależnień, natomiast leczył się psychiatrycznie. P. K. (1) był uprzednio wielokrotnie karany, w tym dziesięciokrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu.

/Dowód: dane o obwinionym k. 92-93; dane o karalności k. 30-34/

Z uwagi na pojawienie się w toku postępowania wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego obwinionego P. K. (1) w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oraz w toku postępowania, zasięgnięto opinii biegłego lekarza psychiatry. W wydanej pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegły stwierdził, że obwiniony nie jest chory psychicznie, zaś jego sprawność intelektualna kształtuje się w dolnych granicach normy na pograniczu upośledzenia umysłowego, ponadto zdradza on cechy nieprawidłowej osobowości uwarunkowanej wieloczynnikowo, w wywiadzie także uzależnienie od alkoholu i używanie amfetaminy. Wymienione zaburzenia nie wywierają jednak wpływu na ocenę poczytalności obwinionego w niniejszej sprawie i brak podstaw do przyjęcia, aby w inkryminowanym czasie obwiniony działał w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych, zna on również wpływ alkoholu na swój organizm, zaś funkcje intelektualne pomimo ich obniżenia umożliwiają mu przewidywanie skutków rozpatrywanego czynu. W

odniesieniu do przypisanego mu czynu P. K. (1) nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

/Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 98-100/

Obwiniony P. K. (1) w toku postępowania wyjaśniającego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w miejscu i czasie wskazanych w zarzucie dokonał kradzieży 17 sztuk czekolad, nie zgadza się jednak z podaną w zarzucie wartością skradzionego mienia, albowiem były to wprawdzie duże czekolady M., ale nie kosztowały one ponad 20 złotych. Dodał, że wie, iż jego postępowanie było naganne.

Podczas rozprawy obwiniony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia dotyczące wartości skradzionego mienia, podkreślając, iż powinna być to kwota około 260 zł i nie kwestionuje podanej przez oskarżyciela posiłkowego już w toku postępowania sądowego kwoty 254,83 zł. Po przesłuchaniu świadka B. C. obwiniony wskazał, że nie kwestionuje wartości czekolad podanych przez tego świadka. Po przeprowadzeniu wszystkich dowodów obwiniony P. K. (1) złożył dodatkowe wyjaśnienia, w których wskazał, że w ten sam dzień czekolady zostały przez sklep odzyskane, gdyż właściciel tego sklepu jechał samochodem i zatrzymał go na ulicy, ma na to pięciu świadków, a mogło być ich nawet więcej, te czekolady wysypały się z jego torby, zaś ten mężczyzna je pobierał mówiąc, że są z jego sklepu, i odjechał, a on poszedł w swoją stronę, nikt go nie zatrzymywał, żeby zgłosić to na Policję. Dodał, że wcześniej tego nie mówił, bo zapomniał.

/Dowód: wyjaśnienia obwinionego P. K. (1) k. 17, 107-108, 109-110/

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w trakcie przewodu sądowego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne uznanie, że obwiniony P. K. (1) dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, aczkolwiek konieczne było zmodyfikowanie opisu przedmiotowego czynu, zwłaszcza w kwestii wartości skradzionego mienia oraz oznaczenia pokrzywdzonego.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po analizie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na zeznaniach świadka B. C., które należało uznać za niemal w całości wiarygodne, albowiem są one jasne, logiczne, co do zasady konsekwentne (za wyjątkiem kwestii wskazania wartości skradzionego mienia) oraz, ze wskazanym dalej zastrzeżeniem ponownie związanym z określeniem wartości rzeczy, korespondują z dowodami w postaci dokumentów, łącznie pozwalając na poczynienie jednoznacznych i nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Sąd ustaleń faktycznych dokonywał również na podstawie dowodów w postaci dokumentów. Należy nadmienić, że zgromadzone w niniejszym postępowaniu dowody dokumentarne zostały sporządzone we właściwej formie przez upoważnione do tego osoby, ich treść nie budzi wątpliwości Sądu i w konsekwencji należy je uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Za w przeważającej części wiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia obwinionego P. K. (1) za wyjątkiem wyjaśnień złożonych już w końcowej fazie przewodu sądowego dotyczących zdarzenia mającego prowadzić do odzyskania przez pokrzywdzony podmiot skradzionych czekolad. W tej ostatniej części wyjaśnienia ta są niejasne, nielogiczne i nie korespondują z innymi dowodami, w tym z wcześniejszymi wyjaśnieniami obwinionego, i zdaniem Sądu należy je uznać w tej części za przejaw przyjętej przez obwinionego linii obrony, mającej na celu częściowe uniknięcie odpowiedzialności za zarzucane mu w niniejszej sprawie wykroczenie poprzez uniknięcie nałożenia obowiązku naprawienia wyrządzonej wykroczeniem szkody. Natomiast w pozostałym zakresie wyjaśnienia obwinionego są jasne, konsekwentne i korespondują z innymi dowodami, a przez to należy je uznać za wiarygodne.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do poszczególnych dowodów wskazać należy, iż jak już wyżej wskazano, co do zasady nie budzą wątpliwości zeznania świadka B. C., kierownika sklepu, w którym doszło do kradzieży przypisanej obwinionemu. Świadek ta samo zdarzenie polegające na dokonaniu kradzieży opisała w sposób korespondujący z innymi dowodami, w szczególności z zabezpieczonym zapisem monitoringu, logicznie wskazała również na sposób ujawnienia kradzieży, co nastąpiło już jakiś czas po jej dokonaniu poprzez stwierdzenie braku towaru, pomimo iż nie

został on sprzedany, oraz następnie ujawnienie momentu zaboru rzeczy na zapisie monitoringu. Świadek podkreśliła również, że zabrane czekolady nie zostały przez sklep odzyskane.

Pewne wątpliwości budzą jedynie początkowe zeznania świadka co do wartości zabranych rzeczy, albowiem świadek w trakcie pierwszego przesłuchania określiła ją na kwotę około 400 zł. W toku postępowania sądowego łączną wartość skradzionych czekolad inaczej określił jednak najpierw sam oskarżyciel posiłkowy (w kwocie 254,83 zł, przy przyjęciu ceny jednej czekolady w kwocie 14,99 zł – vide dokumenty w postaci wydruków paragonu fiskalnego i cen towarów k. 56-57), a następnie także świadek, określając cenę jednej czekolady na kwotę 13,99 zł, co daje łączną kwotę 237,83 zł. Podając taką cenę czekolad świadek wskazała, że cenę sprawdziła w systemie już gdy dowiedziała się, że ma przyjść do Sądu, i w tym zakresie nie podtrzymała swoich wcześniejszych zeznań. W ocenie Sądu za wiarygodną należało przyjąć w tym zakresie wersję podaną przez świadka na rozprawie, którą dodatkowo, z uwagi na rysujące się wątpliwości co do dokładnego określenia wartości skradzionych rzeczy, należało przyjąć przy dokonywaniu ustaleń faktycznych jako najkorzystniejszą dla obwinionego. Dodać należy, iż obwiniony na rozprawie nie kwestionował takiego określenia wartości skradzionych rzeczy przez świadka.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają dowody związane z zabezpieczonym zapisem monitoringu z miejsca zdarzenia w postaci płyty z zapisem monitoringu (k. 6), fotogramu (k. 8) i protokołu odtworzenia treści zapisu monitoringu (k. 9). Z dowodów tych wynika po pierwsze jednoznacznie sposób dokonania kradzieży, jak i okoliczność, że jej sprawcą był obwiniony, albowiem wobec dobrej jakości zapisu można w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, że wizerunek sprawcy zarejestrowany na zapisie odpowiada wizerunkowi P. K. (1).

Jak już wyżej wskazano, za w przeważającej części wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego P. K. (1). Obwiniony konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, natomiast kwestionował początkowo określoną wartość skradzionych rzeczy, co ze wskazanych już względów okazało się zasadne i Sąd na podstawie uzupełnionego materiału dowodowego określił tę wartość odmiennie niż w zarzucie i w kwocie, która nie była już przez obwinionego kwestionowana.

Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast jedynie dodatkowe wyjaśnienia złożone przez obwinionego już po przeprowadzeniu wszystkich dowodów, dotyczące kwestii rzekomego odzyskania przez pokrzywdzony podmiot skradzionych rzeczy. W tym przedmiocie obwiniony wskazał wówczas, że zaraz po zdarzeniu przejeżdżający samochodem właściciel sklepu zatrzymał go na ulicy, gdy skradzione czekolady wysypały się z jego torby, wówczas ten mężczyzna je pobierał mówiąc, że są z jego sklepu, i odjechał, przy czym nikt obwinionego nie zatrzymywał, żeby zgłosić to na Policję. Wyjaśnienia takie nie znajdują potwierdzenia w żadnym innym dowodzie (świadek B. C. dodatkowo przesłuchana już po ich złożeniu przez obwinionego podkreśliła, że czekolady nie zostały przez sklep odzyskane), są przy tym niejasne, nielogiczne i nie korespondują z wcześniejszymi wyjaśnieniami obwinionego. Podkreślić należy bowiem, że obwiniony wcześniej nie powoływał się na taką okoliczność, nie był również w stanie logicznie wskazać, dlaczego tego nie uczynił, stwierdzając jedynie, że zapomniał. Co więcej, obwiniony w toku postępowania, nawet jeszcze na rozprawie na chwilę przez złożeniem zacytowanych dodatkowych wyjaśnień, cały czas deklarował chęć naprawienia szkody wyrządzonej wykroczeniem, co wskazuje, iż nie kwestionował jej zaistnienia, a tym samym przyznawał, że skradzione rzeczy nie zostały przez pokrzywdzonego odzyskane. Ponadto wskazać należy, iż gdyby miało dojść do sytuacji opisanej przez P. K. (1) w dodatkowych wyjaśnieniach, to logicznym byłoby, że właściciel sklepu zawiadomiłby o zdarzeniu Policję, co nie nastąpiło. Wreszcie wskazać należy, iż z zeznań świadka B. C. jednoznacznie wynika, że fakt kradzieży został ujawniony dopiero po pewnym czasie od jej zaistnienia, co stoi w sprzeczności z zacytowanymi dodatkowymi wyjaśnieniami obwinionego, w świetle których kradzież miała zostać ujawniona zaraz po jego wyjściu ze sklepu. W konsekwencji, co już wyżej zasygnalizowano, wskazana treść dodatkowych wyjaśnień obwinionego stanowi zdaniem Sądu przejaw przyjętej przez niego linii obrony, mającej uchronić go od orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej wykroczeniem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd w ramach czynu zarzucanego obwinionemu we wniosku o ukaranie uznał P. K. (1) za winnego popełnienia tego, iż w dniu 25 czerwca 2015 roku około godz. 09:40 w G. przy ul. (...) w sklepie

(...) dokonał kradzieży artykułów spożywczych w postaci 17 sztuk czekolad o łącznej wartości 237,83 zł na szkodę (...) M. T. sp. j. w G..

Przypisane obwinionemu zachowanie należało zakwalifikować jako wykroczenie z art. 119 § 1 kw. Obwiniony dokonał bowiem kradzieży cudzych rzeczy ruchomych, których łączna wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Obwiniony niewątpliwie zabrał rzeczy w postaci czekolad w celu ich przywłaszczenia, włączając je do swojego majątku i jednocześnie pozbawiając właściciela rzeczy władztwa nad nimi.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania obwinionemu P. K. (1) winy w zakresie dotyczącym przypisanego mu czynu. W toku postępowania ujawniły się wprawdzie wątpliwości odnośnie poczytalności obwinionego, niemniej jednak ze sporządzonej opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że w odniesieniu do przypisanego mu czynu P. K. (1) nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Z opinii wynika, że obwiniony nie jest chory psychicznie, zaś jego sprawność intelektualna kształtuje się w dolnych granicach normy na pograniczu upośledzenia umysłowego, ponadto zdradza on cechy nieprawidłowej osobowości uwarunkowanej wieloczynnikowo, w wywiadzie także uzależnienie od alkoholu i używanie amfetaminy, wymienione zaburzenia nie wywierają jednak wpływu na ocenę poczytalności obwinionego w niniejszej sprawie i brak podstaw do przyjęcia, aby w inkryminowanym czasie obwiniony działał w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych, zna on również wpływ alkoholu na swój organizm, zaś funkcje intelektualne, pomimo ich obniżenia, umożliwiają mu przewidywanie skutków rozpatrywanego czynu. Tym samym nie znajdują w niniejszej sprawie zastosowania warunki określone w art. 17 § 1 lub 2 kw.

Wskazana wyżej opinia sądowo-psychiatryczna jest jasna, zupełna, należyście uzasadniona, została również sporządzona przez osobę dysponującą stosowną wiedzą specjalną, w związku z czym Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w niej wniosków i uznał ją za w pełni wartościowy dowód.

W konsekwencji obwiniony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru swojego zachowania i mógł pokierować swoim postępowaniem. Zdaniem Sądu obwiniony działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, albowiem w świetle zgromadzonego materiału dowodowego należy uznać, że chciał dokonać zaboru cudzych rzeczy w celu ich przywłaszczenia. Z uwagi na powszechny charakter przypisanego obwinionemu wykroczenia niewątpliwie zdawał on sobie również sprawę z jego karalności, tym bardziej, że był już wcześniej wielokrotnie karany za podobne przestępstwa przeciwko mieniu.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu Sąd wymierzył mu karę 10 dni aresztu. Zdaniem Sądu kara w takiej właśnie wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści art. 33 § 1 kw jej rozmiar nie przekracza stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec obwinionego oraz potrzeb w zakresie społecznego oddziaływania.

Jako okoliczność obciążającą przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd miał na uwadze przede wszystkim uprzednią wielokrotną karalność obwinionego, w tym dziesięciokrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Jako okoliczność obciążającą należy również uznać sposób działania obwinionego – dokonał on kradzieży w miejscu publicznym, dokonując zaboru większej liczby rzeczy. Wskazać należy również na wartość skradzionych rzeczy, która przekroczyła 230 zł, jest więc wartością jak na czyn w postaci wykroczenia stosunkowo wysoką. Jako okoliczność łagodzącą przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd uznał natomiast przyznanie się obwinionego do winy i wyrażenie przez niego skruchy.

Należy zaznaczyć, iż z uwagi na treść art. 119 § 1 kw Sąd mógł wymierzyć obwinionemu karę aresztu (z uwagi na treść art. 19 kw w wymiarze od 5 do 30 dni), ograniczenia wolności albo grzywny. Sąd, mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności obciążające, w szczególności uprzednią, wielokrotną karalność obwinionego, zdecydował się na wymierzenie obwinionemu najsurowszej z alternatywnie grożących kar, tj. kary aresztu, albowiem w ocenie Sądu kary łagodniejszego rodzaju nie spełniłyby stojących przez karą celów, zwłaszcza zapobiegawczych, skoro obwiniony, pomimo wymierzenia mu kar pozbawienia wolności, wielokrotnie powracał już na drogę przestępstwa, a w rozpatrywanym przypadku kolejny raz dopuścił się popełnienia czynu zabronionego skierowanego przeciwko mieniu.

W tej sytuacji zdaniem Sądu jedynie wymierzenie kary o charakterze izolacyjnym może prowadzić do wypełnienia wskazanych wyżej celów stojących przed karą.

Brak przy tym podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary aresztu, albowiem z uwagi na wskazane wyżej okoliczności po pierwsze nie zachodzą przesłanki określone w art. 42 § 1 kw, po drugie nie został spełniony warunek określony w art. 42 § 3 kw (nie została naprawiona szkoda wyrządzona wykroczeniem), a po trzecie zachodzi negatywna przesłanka do zastosowania tej instytucji określona w art. 43 pkt 1 kw, albowiem P. K. (2) w ciągu 2 lat przed popełnieniem przypisanego mu w niniejszej sprawie wykroczenia był karany za podobne przestępstwa, w szczególności kwalifikowane z art. 278 § 1 i 3 kk.

W ocenie Sądu nie było jakichkolwiek podstaw do zastosowania wnioskowanej przez obwinionego i jego obrońcę instytucji odstąpienia od wymierzenia kary w trybie art. 39 § 1 kw, albowiem w rozpatrywanym przypadku, z uwagi na wskazane wyżej okoliczności obciążające, nie zachodzi wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie, uzasadniający odstąpienie od wymierzenia kary – ani pod względem przedmiotowym, z uwagi na charakter i okoliczności przypisanego obwinionemu czynu, ani tym bardziej pod względem podmiotowym, z uwagi na właściwości i warunki osobiste obwinionego.

Na podstawie art. 119 § 4 kw w zw. z art. 28 § 1 pkt 4 i § 4 kw Sąd, wobec poniesienia przez pokrzywdzonego szkody majątkowej na skutek wykroczenia popełnionego przez obwinionego, orzekł wobec obwinionego P. K. (1) środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej wykroczeniem poprzez zapłatę na rzecz (...) M. T. sp. j. w G. kwoty 237,83 zł (ze wskazanych wyżej względów tak należało określić wysokość poniesionej szkody) stanowiącej równowartość ukradzionego mienia.

Sąd na podstawie art. 230 § 2 kpk w zw. z art. 44 § 5 kpw nakazał zwrócić (...) M. T. sp. j. w G. dowód rzeczowy w postaci płyty CD-R z zapisem monitoringu, opisany w wykazie dowodów rzeczowych Nr 1 pod pozycją 1 (karta 7 akt sprawy), albowiem wobec zakończenia postępowania stał się on zbędny i należało go zwrócić podmiotowi uprawnionemu.

Sąd orzekł ponadto o kosztach procesu. Przede wszystkim, z uwagi na złożony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniosek, na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw oraz § 11 ust. 2 pkt 2 i ust. 7, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr z 2015 r. poz. 1800) zasądził od obwinionego P. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) M. T. sp. j. w G. kwotę 576,00 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem przez oskarżyciela posiłkowego pełnomocnika w sprawie, przy czym wysokość tych wydatków została wyliczona na podstawie wskazanych wyżej przepisów rozporządzenia. Ponadto Sąd na podstawie stosownych przepisów zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata P. F. kwotę 221,40 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu obwinionemu P. K. (1). Wreszcie na podstawie art. 119 kpw w zw. art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk w zw. z art. w zw. z art. 21 pkt 2 i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił obwinionego P. K. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty, uznając, że wobec okoliczności dotyczących sytuacji materialnej obwinionego, w tym jego aktualnego pozbawienia wolności i braku dochodów, uiszczenie przedmiotowych kosztów byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe.